

Protokół nr XIII/2020
z Sesji Rady Gminy Gizalki, która odbyła się 30 stycznia 2020 r.
w sali posiedzeń Urzędu Gminy Gizalki

W Sesji Rady Gminy Gizalki **udział wzięło 15 radnych**, co stanowi 100,00 % składu osobowego Rady Gminy. Lista obecności stanowi **załącznik nr 1** do protokołu. Ponadto w Sesji udział wzięli sołtysi - lista obecności stanowi **załącznik nr 2** do protokołu oraz kierownicy gminnych jednostek organizacyjnych, zaproszeni goście - lista obecności stanowi **załącznik nr 3** do protokołu.

Przewodniczący Rady Roman Rojewski dokonał otwarcia posiedzenia o godzinie 16:00 witając wszystkich obecnych na sali posiedzeń. Następnie stwierdził quorum Sesji (15 radnych).

PORZĄDEK OBRAD XIII SESJI RADY GMINY GIZALKI

1. Otwarcie i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z XII Sesji Rady Gminy Gizalki.
4. Sprawozdanie Wójta z działalności w okresie międzysesyjnym.
5. Rozpatrzenie projektów uchwał:
 - 1) **w sprawie zmian planu budżetu na rok 2020;**
 - 2) **w sprawie zmian do Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Gizalki na lata 2020-2031;**
 - 3) **w sprawie szczegółowych warunków przyznania i odpłatności za usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze, z wyłączeniem specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi oraz szczególnych warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia z opłat i trybu ich pobierania;**
 - 4) **w sprawie ustalenia planu sieci oraz granic obwodów publicznych szkół podstawowych prowadzonych przez gminę Gizalki;**
 - 5) **w sprawie tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli przedszkoli, oddziałów przedszkolnych szkół podstawowych pracujących z grupami obejmującymi dzieci 6-letnie i dzieci młodsze, zatrudnionych w szkołach i przedszkolach prowadzonych przez gminę Gizalki;**

- 6) w sprawie zamiaru przekształcenia Szkoły Podstawowej im. Obrońców Tobruku w Tomicach poprzez likwidację Szkoły Filialnej w Wierzchach;
 - 7) w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Gizalki, ze zmianą obowiązującą część terenów położonych w obrębie geodezyjnym Tomice.
6. Odpowiedzi na interpelacje radnych.
 7. Interpelacje i zapytania radnych.
 8. Informacje i wolne wnioski.
 9. Zakończenie obrad.

Przewodniczący Rady zapytał, czy radni mają uwagi do porządku obrad.

Przy 15 głosach „za” braku głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Gminy przyjęła porządek obrad.

Wydruk z głosowania stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

PUNKT – 3 – PRZYJĘCIE PROTOKOŁU Z XII SESJI RADY GMINY GIZALKI

Przewodniczący Rady poinformował, że są protokoły komisji łączonych jak i z ostatniej sesji. Również jest protokół z ostatniej komisji wyjazdowej, na której sprawdzali pobyt dzieci w przedszkolach. Zapytał, czy są pytania odnośnie protokołów?

Radny Tadeusz Kostuj powiedział, że miałby propozycję, aby przyjąć protokół z XII Sesji, dlatego, że był w terminie. Natomiast pozostałe protokoły przełożyć na następną sesję, gdyż, komisja była wczoraj i podejrzewa, że jest wątpliwość, żeby radni to dokładnie przeanalizowali. Przy okazji wnosi drobny formalny wniosek do protokołu. Występując na sesji z jednym z wniosków, wyraźnie zaznaczył, żeby miało to docelowo moc uchwały lub stanowiska rady. Dlaczego? – dodał, bo później widzimy, że radni są tam obrażani, że bzdury gadają. Powiedział, że takie rzeczy padają, często nawet ze strony wójta. Tak nie może być – stwierdził radny. Musi być zachowana kolejność wniosków, tak jak powiedział np. drogi itd. Następnie zaznaczył, żeby część środków, która idzie na konsumpcję z budżetu, z naszych środków wiejskich, była najpierw pozyskiwana ze środków unijnych np. PROW-u, itd. A to nie zostało tam jak gdyby zaznaczone w protokole. Nie podejrzewa, żeby tam był cenzor tego. Może tam jest takie uproszczenie, ale to uproszczenie wypacza jak gdyby ideę tego wniosku, czyli kolejność. Żeby nie było tak, że dotujemy jakąś gminę z drugiego końca kraju, a tu np. ktoś z naszej miejscowości wpada w dziurę i na to odpowie ktoś, że nie ma pieniędzy. Dodał, że najpierw winny być środki pozyskane, dopiero później środki wiejskie. Dlatego, że to są nasze środki gminne i my mamy prawo decydować o nich, a jeżeli ktoś chce się bawić może wyłożyć swoje lub może załatwić sponsora. Natomiast wtedy gdy środki wiejskie idą typowo na konsumpcję, to ma poważne zastrzeżenie, że to jest naruszenie jego zdaniem pewnych zasad. Można pozyskać i powiedzieć, że dobrze dałem, na to lub na to, ze swoich, i wtedy jest impreza – powiedział radny.

Przewodniczący Rady powiedział, że zadał pytanie i prosił, aby się stosować do jego pytań. Rozumie zastrzeżenia radnego, że powiedział coś na sesji, a to nie zostało wyszczególnione w protokole. Prosi na drugi raz tylko to wyszczególnić. Natomiast nie zgadza się i prosi nie insynuować jakiś wycieczek osobistych. Pan wie, zwrócił się do radnego, kto sporządza protokół, kto go podpisuje i nie ma żadnego cenzora. To uwłacza mojej godności – stwierdził przewodniczący.

Jeżeli chodzi o protokół z Komisji objazdowej, to mogą go przyjąć lub nie, dodał, że on się nie upiera. Mogą mieć radni uwagi, więc można przełożyć na kolejną sesję.

Wiceprzewodniczący Piotr Lis w woli wyjaśnienia powiedział, że nigdy nie przyjmujemy protokołu z komisji łączonej na sesji, tylko protokół z sesji.

Przewodniczący Rady odpowiedział, że w formie wiadomości to przekazał.

Radni nie mieli więcej pytań.

Przy 15 głosach „za” braku głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Gminy przyjęła protokół XII Sesji Rady Gminy Gizalki.

Wydruk z głosowania stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

PUNKT – 4 – SPRAWOZDANIE WÓJTA Z DZIAŁALNOŚCI W OKRESIE MIĘDZYSESYJNYM

Radni nie mieli pytań

Sprawozdanie stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

PUNKT – 5 – ROZPATRZENIE PROJEKTÓW UCHWAŁ

Uchwała nr XIII/92/2020 w sprawie zmian planu budżetu na rok 2020

Przewodniczący Rady odczytał treść projektu uchwały.

Radni nie mieli pytań.

Przy 15 głosach „za” braku głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Gminy **podjęła** uchwałę nr XIII/92/2020 w sprawie zmian planu budżetu na rok 2020, która stanowi załącznik nr 7 do protokołu.

Wydruk z głosowania stanowi załącznik nr 8 do protokołu.

Uchwała nr XIII/93/2020 w sprawie zmian do Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Gizalki na lata 2020-2031

Przewodniczący Rady odczytał treść projektu uchwały.

Radni nie mieli pytań.

Przy 15 głosach „za” **braku** głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Gminy **podjęła** uchwałę nr **XIII/93/2020** w sprawie zmian do Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Gizalki na lata 2020-2031, która stanowi **załącznik nr 9** do protokołu.

Wydruk z głosowania stanowi **załącznik nr 10** do protokołu.

Uchwała nr XIII/94/2020 **szczegółowych warunków przyznania i odpłatności za usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze, z wyłączeniem specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi oraz szczególnych warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia z opłat i trybu ich pobierania.**

Przewodniczący Rady odczytał treść projektu uchwały.

Radni nie mieli pytań.

Przy 15 głosach „za” **braku** głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Gminy **podjęła** uchwałę nr **XIII/94/2020** w sprawie **szczegółowych warunków przyznania i odpłatności za usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze, z wyłączeniem specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi oraz szczególnych warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia z opłat i trybu ich pobierania, która stanowi załącznik nr 11** do protokołu.

Wydruk z głosowania stanowi **załącznik nr 12** do protokołu.

Uchwała nr XIII/95/2020 w sprawie **ustalenia planu sieci oraz granic obwodów publicznych szkół podstawowych prowadzonych przez gminę Gizalki.**

Przewodniczący Rady odczytał treść projektu uchwały.

Radni nie mieli pytań.

Przy 15 głosach „za” **braku** głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Gminy **podjęła** uchwałę nr **XIII/95/2020** w sprawie **ustalenia planu sieci oraz granic obwodów publicznych szkół podstawowych prowadzonych przez gminę Gizalki, która stanowi załącznik nr 13** do protokołu.

Wydruk z głosowania stanowi **załącznik nr 14** do protokołu.

Uchwała nr XIII/96/2020 w sprawie **tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli przedszkoli, oddziałów przedszkolnych szkół podstawowych pracujących z grupami obejmującymi dzieci 6-letnie i dzieci młodsze, zatrudnionych w szkołach i przedszkolach prowadzonych przez gminę Gizalki.**

Przewodniczący Rady odczytał treść projektu uchwały.

Radni nie mieli pytań.

Przy 15 głosach „za” **braku** głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Gminy **podjęła** uchwałę nr **XIII/96/2020** w sprawie **tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin**

zajęć nauczycieli przedszkoli, oddziałów przedszkolnych szkół podstawowych pracujących z grupami obejmującymi dzieci 6-letnie i dzieci młodsze, zatrudnionych w szkołach i przedszkolach prowadzonych przez gminę Gizałki, która stanowi **załącznik nr 15** do protokołu.

Wydruk z głosowania stanowi **załącznik nr 16** do protokołu.

Uchwała nr XIII/97/2020 w sprawie zamiaru przekształcenia Szkoły Podstawowej im. Obrońców Tobruku w Tomicach poprzez likwidację Szkoły Filialnej w Wierzchach.

Przewodniczący Rady odczytał treść projektu uchwały.

Radny Marek Szulc powiedział: likwidujemy Szkołę Podstawową w Wierzchach, co dalej z budynkiem, zapleczem, boiskiem. Jakie są dalsze plany w stosunku do tego obiektu?

Wójt odpowiedział, że na ten temat rozmawiali od dłuższego czasu. Zrobili stosowne analizy w tym zakresie, przede wszystkim analizy demograficzne, bo to jest głównym czynnikiem tego, że szkoła zostanie zlikwidowana. Natomiast nie zamierzamy tego obiektu się pozbyć jako samorząd gminy, zamierzamy dalej nim gospodarować. Wspólnie z radnymi ustalono, że najważniejszą koncepcją będzie zorganizowanie tam przedszkola. Mieliśmy trzy koncepcje, które były omawiane i większość radnych wybrała wariant utworzenia przedszkola. Tak, że dalej ten obiekt będzie wykorzystywany. Jednak w zależności od tego ile będzie tam dzieci będziemy musieli prawdopodobnie ten obiekt przystosować do odpowiednich przepisów, które obecnie obowiązują i to jest przed nami. Na pewno nie będzie tak, że ten obiekt zostanie sprzedany lub obiekt zostanie zagospodarowany na cele nie oświatowe – podkreślił wójt.

Przewodniczący Rady dodał, że na początku wspominał o protokole z tzw. komisji wyjazdowej, bo właśnie na tej komisji wyjazdowej, gdy radni wrócili tutaj na miejsce, po wielogodzinnej dyskusji przeprowadzili wewnętrzne głosowanie i na 13 obecnych radnych 12 radnych było za wariantem trzecim, za tym co przed chwileczką przedstawił pan wójt. Dodał, że nie wyobraża sobie, żeby taki obiekt jak w Wierzchach, a przede wszystkim otoczenie tego obiektu, żeby radni doprowadzili swoją działalnością do tego, aby to było opustoszałe lub niezagospodarowane. Dodał, że należy podchodzić do sprawy racjonalnie i jak on to nazywa, przeprosił za swój kolokwializm, po gospodarsku. Korzystamy z obiektu, za który płacimy czynsz, a swój obiekt miałby pozostać pusty?. Nie będzie tak – stwierdził przewodniczący. Rada zrobi wszystko, oczywiście tak jak przeczytał w tej uchwale, uwzględniając wszystkie warunki, żeby tam powstało przedszkole z prawdziwego zdarzenia.

Radny Tadeusz Kostuj powiedział, iż uważa, że powinno być przekształcenie, a nie likwidacja. Bo likwidacja, to jednak będzie wiązało się z zamknięciem obiektu. Przekształcenie byłoby docelowo. Stwierdził, że ma ograniczone zaufanie w tym momencie, no bo tak troszeczkę historia zatoczyła koło. Jak rozpoczynaliśmy kadencję to pan wójt przyjeżdżał do niego w sprawie pewnego pana, który miał problemy prawne, żeby przyszedł do Gizałek, a on żeby na Wierzchy poszedł – co było szokiem dla radnego. Dodał, że nie wiedział o co chodzi, nie wiedział co jest grane. Osoba z jego domu zapytała się pana wójta czy będzie likwidował Szkołę na Wierzchach, a wójt odpowiedział, że nie będzie likwidował. Pamięta te słowa, chociaż 10, 12 lat mija. Radny powiedział, że był wtedy mocno niszczony, upokarzany, bo pan wójt podał tak jak wtedy pisała pani Kuczyńska Irena pismo - które on pozyskał w trakcie dochodzenia sprawy, po około pół roku. Pismo od wojewody do p. wójta,

dotyczyło pewnej osoby, nie będzie wymieniał jakiej, bo nikomu tego pisma nie pokazywał, dlatego żeby ochronić te dane.

Przewodniczący Rady pouczył radnego, że tą wypowiedź może zamieścić w punkcie 8 - informacje i wolne wnioski. A to, że teraz pan radny ma uwagę, to prosi znowu jak najbardziej nie odbierać go złośliwie, ale tej uwagi odnośnie tego zapisu pan radny nie miał gdy się zebrali. Pan radny podpisał listę i był tylko w jednym obiekcie i już potem nie uczestniczył w dalszej części. Dodał, że nie ma o to pretensji.

Radny Tadeusz Kostuj odpowiedział, ponieważ nikt za nim nie czekał. Jechał własnym samochodem do przedszkola, następnie do Tomic. Powiedział, żeby przewodniczący nie wprowadzał w błąd.

Przewodniczący Rady powiedział do radnego Kostuja, że założmy iż był w dwóch obiektach, ale nie był już na podsumowaniu komisji.

Radny Tadeusz Kostuj odpowiedział, że tak zgadza się.

Przewodniczący Rady dodał, że gdyby radny brał udział, to byłby dokładnie poinformowany i nie interpretował by jak zwykle po swojemu, dla swojej wygody.

Radny Tadeusz Kostuj powiedział, że przewodniczący dostał dokładny plan zajęć. Prosił, żeby komisja była rano, to zrobił pan przewodniczący złośliwie o 11:00, gdy są lekcje, a on z p. Dyrektor ustalił zastępstwo na dyżurze. Jednak będąc tam i widząc, że panowie radni chodzą i widząc też, że nikogo nie ma na dyżurze - ustawił się na dyżurze i był do momentu odjazdu komisji. Dodał, że trzeba było się zwrócić do p. Dyrektor z prośbą, aby ktoś radnego p. Tadeusza zastąpił, aby mógł pojechać dalej z radnymi. Zrobił społecznie optymalnie-powiedział, natomiast pan przewodniczący nie zrobił optymalnie.

Przewodniczący Rady powiedział, że na te zarzuty odpowie w wolnych głosach i wnioskach. Powiedział, że jak pan radny dostaje zaproszenie na komisje, to jest formułka z podstawą do zwolnienia z pracy. Dodał, że rozstrzygniemy to w wolnych głosach i wnioskach, a teraz prosi o umożliwienie prowadzenia sesji. Zapytał, czy radni mają jeszcze pytania odnośnie tej uchwały?

Radny Krzysztof Walendowski powiedział, że rozumie niepokój radnego Szulca, ale faktycznie było to uzgodnione, że będzie tam przedszkole, takie z prawdziwego zdarzenia. Wiąże się to z tym, że przez pewien okres, powiedzmy roku, nie będzie tego przedszkola, bo trudno, żeby były dzieci i jednocześnie był prowadzony remont. Dodał, że to się wiąże z nakładami, ale chcemy inwestować w swoje. Przypomniał, jak rozmawiali wstępnie, że może trzeba będzie dobudować skrzydło, żeby było prawdziwe przedszkole o dwóch oddziałach, czyli dla około 40 dzieci. To będzie duży remont i dlatego w tej chwili mówimy o likwidacji.

Przewodniczący Rady odpowiedział, że on nie neguje zapytania i troski p. radnego Szulca, wręcz po ludzku go rozumie. Jest to w jego okręgu, rozumie jego troskę. Ale niech radny wie, że ma wśród nas wsparcie, że my też tak samo troszczymy się o ten obiekt. Dodał, my jesteśmy radnymi gminy Gizalki.

Radny Zbigniew Bachorski powiedział, że Przewodniczący Rady mówił o trzeciej wersji. Zapytał, czy może powiedzieć jaka ta trzecia wersja była uzgodniona na tej Komisji objazdowej, na której byli.

Przewodniczący Rady odpowiedział, że nie chce literalnie przekręcić.

Radny Zbigniew Bachorski powiedział, że nie ma zapisane tego w uchwale, że zamykamy przedszkole w Nowej Wsi i przenosimy dzieci na Wierzchy, a oddział „0” przenosimy do Gizalek. Nie było mowy o likwidacji tylko o przekształceniu, a tylko mamy słowo likwidacja. Teraz jak zlikwidujemy, trzeba to wybudować na nowych warunkach, na nowych zasadach. Prosił powiedzieć ile to będzie kosztować, bo później się okaże, że znowu nie będzie pieniędzy i może jak z ośrodkiem zdrowia - to sprzedamy. Zapytał czy przewodniczący albo pan wójt da dzisiaj gwarancję, że na pewno przerobimy obiekt na przedszkole?. Likwidacja jest, my tu radni głosujemy za likwidacją, nie przekształceniem o czym w uzasadnieniu nie ma słowa. A jak było mówione, przenosimy przedszkole. Było tak panie Przewodniczący-zapytał. A zerówkę do Gizalek przenosimy.

Przewodniczący Rady odpowiedział - i tak będziemy postępować.

Radny Zbigniew Bachorski dodał, że na tą chwilę decydujemy, że likwidujemy. Możemy nad tym dyskutować, a był wrzesień, październik, listopad, grudzień. Styczeń - znowu dyskusje. Najważniejszą dyskusję na temat szkolnictwa zaczynamy, gdy trzeba szybko podjąć decyzję. Dodał, że może zostawmy to, przedyskutujemy na przyszłość. Zapytał, czy oddział przedszkolny od 1 września będzie funkcjonował na Wierzchach ? Słucham – powiedział, to proste pytanie: będzie czy nie?

Przewodniczący Rady odpowiedział - będzie. Zapytał, czy panu radnemu zależy na obiekcie na Wierzchach?

Radny Zbigniew Bachorski odpowiedział, że zależy. Prosił przedstawić wersję, co będzie remontowane i ile wyłożymy pieniędzy. Prosił nie mylić faktów. Dodał, żeby tak wszystkim zależało, jak jemu zależy.

Przewodniczący Rady odpowiedział, że śmie wątpić, po tej wypowiedzi, którą pan radny wczoraj przestawił odnośnie budowy sali gimnastycznej i założenia przedszkola w Tomicach. Dodał, że śmie wątpić, czy panu radnemu zależy na Wierzchach. A mnie zależy - powiedział.

Radny Zbigniew Bachorski odpowiedział, że zawsze powtarza, iż takie dyskusje powinny być dyskutowane przez rok, bo na to jest czas. Był wrzesień, a my w styczniu podejmujemy decyzję - stwierdził.

Przewodniczący Rady odpowiedział, że radni przedyskutowali to już przez wiele godzin.

Radny Zbigniew Bachorski dodał, że nie było mówione o likwidacji ale o przeniesieniu z Nowej Wsi na Wierzchy. A teraz nie wie, czy będzie to przebudowywane, czy skrzydło będzie dobudowane?

Przewodniczący Rady odpowiedział, że na komisjach gdy było to omawiane, to nie słyszał tych pytań. Coraz bardziej zastanawia się, czy sensem jest organizowanie komisji łączonych. Zwołuje komisje łączone celem omówienia materiałów i pyta się radnych czy wszystko wiemy. A potem na sesji ma wrażenie, jakby pierwszy raz ten temat omawiano.

Wójt powiedział, iż myśli, że pani sekretarz wyjaśni dlaczego jest taki tytuł tej uchwały a nie inny. To nie wynika z naszego kombinowania, czy nieuczciwego zamiaru, tylko z przepisów prawa, konkretnego zapisu w ustawie. Konsultowali to z Kuratorium. Był w tej sprawie osobiście, czy aby to jest właściwy zapis. Powiedzieli, że to jest właściwe.

Sekretarz wyjaśniając powiedziała, że zapis tej uchwały wynika z przepisów prawa oświatowego. Każda forma przekształcenia musi być doprecyzowana na czym polega to przekształcenie. W tym przypadku jest to przekształcenie poprzez likwidację szkoły filialnej, Kolejnym etapem będzie utworzenie oddziału przedszkolnego przy szkole podstawowej w Gizalkach. Będą państwo podejmowali uchwałę w tej sprawie. Następny etap to przekształcenie Przedszkola Publicznego w Nowej Wsi poprzez zmianę jego siedziby i przeniesienie do Wierzchów, ale to również będzie kolejna uchwała. Uchwała nad, którą państwo dyskutują jest w pierwszej kolejności podejmowana, ponieważ jest to uchwała intencyjna o zamiarze przekształcenia, do której Kuratorium Oświaty wyda opinię. Bez pozytywnej opinii Rada dalej żadnych czynności nie może podejmować. Również rodzice muszą zostać skutecznie do końca lutego powiadomieni o zamiarze przekształcenia poprzez likwidację filii Szkoły. Rada Gminy jest zobligowana do podjęcia decyzji z co najmniej 6-miesięcznym terminem. A zapis w projekcie omawianej uchwały wynika z prawa oświatowego, każde przekształcenie musi być doprecyzowane na czym polega, bowiem może być wiele form przekształcenia.

Radni nie mieli więcej pytań

Przy **13** głosach „za” **1** głosie „przeciwnym” oraz **1** głosie „wstrzymujących się” Rada Gminy **podjęła** uchwałę **nr XIII/97/2020** w sprawie zamiaru przekształcenia Szkoły Podstawowej im. Obrońców Tobruku w Tomicach poprzez likwidację Szkoły Filialnej w Wierzchach, która stanowi **załącznik nr 17** do protokołu.

Wydruk z głosowania stanowi **załącznik nr 18** do protokołu.

Uchwała XIII/98/2020 sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Gizalki, ze zmianą obejmującą część terenów położonych w obrębie geodezyjnym Tomice.

Przewodniczący Rady odczytał treść projektu uchwały.

Radny Zbigniew Bachorski zapytał, jakie skutki prawne i znaczenie ma dla mieszkańców przyjęcie lub odrzucenie tej uchwały?

Wójt odpowiedział w momencie gdy uchwała zostanie przyjęta rozpoczynamy procedurę związaną ze zmianą studium i zagospodarowania przestrzennego. W tym celu musimy zabezpieczyć środki finansowe w budżecie gminy w odpowiedniej kwocie, która pozwoli na wykonanie odpowiednich dokumentów planistycznych i potem zlecamy to firmie, która opracuje komplet dokumentacji. Dokumentacja będzie wyłożona do publicznego wglądu, będą konsultacje społeczne i później będzie podejmowana odpowiednia uchwała. Natomiast jeśli radni zdecydują, że ta uchwała nie będzie w dniu dzisiejszym podjęta wówczas gmina odstępuje i dalej nie będzie tego tematu procedowane.

Radny Zbigniew Bachorski zapytał kiedy wpłynęły wnioski od inwestorów, w listopadzie czy w sierpniu?

Wójt odpowiedział, że pierwszy wniosek wpłynął 26 czerwca, natomiast drugi 2 września 2019r.

Radny Zbigniew Bachorski zapytał, czy ta uchwała mogła być wcześniej wprowadzona? Dlaczego tak długo czekaliśmy, jakie to są procedury ?

Wójt odpowiedział, że musieli zapoznać się z dokumentami, które zostały złożone. Inwestorzy uzupełniali te dokumenty kilkakrotnie. Musieli pozyskać informacje o zabezpieczeniu możliwości zaopatrzenia tych inwestycji w wodę, prąd oraz wszystkie media i to trwało. Później podano to do publicznej wiadomości. Wszystkie wnioski natychmiast są załączone na stronie internetowej, każdy mógł się z tym zapoznać. Później było zorganizowane przez Sołtysa zebranie wiejskie. Radni mieli możliwość w dniu wczorajszym również wysłuchać mieszkańców, zapoznać się z zakresem tej inwestycji, a dzisiaj jest tylko uchwała do podjęcia.

Radny Zbigniew Bachorski powiedział, że Przewodniczący Rady obiecał, że przeczyta uzasadnienie.

Przewodniczący Rady odpowiedział, nie proszono go o to.

Radny Zbigniew Bachorski dodał, że to było wczoraj mówione.

Przewodniczący Rady odpowiedział, że zapomniał, przychyła się do prośby.

Radny Krzysztof Walendowski – poprosił żeby odczytać uzasadnienie wraz z opinią rady sołectkiej.

Przewodniczący Rady – odczytał uzasadnienie do uchwały.

Poprosił o zabieranie głosu w sprawie uchwały.

Radny Tadeusz Kostuj powiedział, że jak już mówił wielokrotnie sprawa dotyczy polityki długofalowej, zakazu ferm wielkotowarowych, nie ekologicznych i to stanowisko było, mówiliśmy o tym. Natomiast rolników należy wspierać formami, które dotyczą naszych odmian, często ekologicznych, w mniejszym zakresie np. wypasanych na łąkach, na pastwiskach. Zabezpieczało by to ekosystem. Dodał, że nie będzie cytował, bo byłoby dość ostro, gdyby nawiązał do cytatów kolegów z wcześniejszych wystąpień. Ta zmiana, przy natłoku różnych spraw mogła przejść jako zwykła zmiana planu. Takie rzeczy, czy strategię się artykułuje i dokładnie się omawia. Wiemy, że ekosystem nie jest w stanie przyjąć jakiejś ilości substancji, które naturalnie nie występują. Natomiast my jako Polska, na dole i do góry musimy dążyć, żeby było przejrzyste, żeby rolnik mógł mieć dochód, a nie jakiś (założmy) zagraniczny podmiot. A tu w Polsce zostają śmieci, smród, dym. My musimy zadbać o pewne standardy i o tym trzeba mówić głośno. Dodał, że podkreślał to wielokrotnie, że musimy taki system stworzyć, żeby wprowadzić ciekawe odmiany, bo są różne rasy świń np. złotnickie itd. Można zjeść mniej a dobrze – powiedział, a nie np. mięso nafaszerowane antybiotykami, rośliny z dużą ilością azotanów.

Przewodniczący Rady odpowiedział, że nie są władni podjąć takiej decyzji, żeby rolnicy hodowali świnię złotnicką. Ich zadaniem jest teraz przeanalizowanie tej uchwały i podjęcie lub odrzucenie. Dodał, iż radny mija się z prawdą w przypadku wypasania na łąkach, bo obory muszą być wręcz pozamykane i na oknach muszą być siatki założone.

Radny Krzysztof Walendowski zauważył, że może należało by wspomnieć, że oprócz głosowania na zebraniu wiejskim w Tomicach, gdzie zebrano 95 głosów przeciwnych, było również zebranych 200 podpisów mieszkańców, którzy są też temu przeciwni.

Przewodniczący Rady powiedział, że nawet jest wdzięczny mieszkańcom Tomic za przybycie wczoraj na komisje łączone. Myśli, że jeżeli ktoś z radnych nie miał jeszcze wyrobionego zdania, to mieszkańcy dokładnie przedstawili o co w tym wszystkim chodzi i jakie jest zagrożenie. A teraz decyzja należy do radnych. Bycie radnym nie zawsze na tym polega, że zawsze podejmuje się łatwe decyzje. Dodał, że uważa, iż każdy zagłosuje według swojego sumienia.

Radny Krzysztof Walendowski powiedział, że chyba do radnego nie należy, żeby występować przeciwko mieszkańcom.

Radny Zenon Andrzejewski zgłosił uwagę, jeśli dzisiaj podjęlibyśmy uchwałę pozwalającą na opracowanie tego studium, to już mamy kolejne wnioski z naszej gminy na budowę podobnych obiektów bodajże w m. Wronów, jak tu p. wójt mówił w dniu wczorajszym. Czy podjęciem takiej pozytywnej uchwały nie spowodujemy, że ta nasza gmina, która ma w herbie ekologię stanie się naprawdę miejscem nieznośnym do zamieszkania? – zapytał.

Przewodniczący Rady odpowiedział, że to już wczoraj powiedział mieszkańcom, pragnie zastrzec, że rolnicy w tej gminie, to też mieszkańcy.

Radny Krzysztof Walendowski powiedział, iż uważa, że stają w obronie rolników. Gdy powstaną gospodarstwa wielkotowarowe, to te małe upadną. Jest przykład na sklepach. Powstały duże sklepy małe poupadały. Podkreślił, radni stoją w obronie rolników nie przeciwko nim i żeby mieszkańcy z naszej gminy jasno to zrozumieli. Dodał, że występują przeciwko wprowadzeniu tutaj przemysłu.

Przewodniczący Rady powiedział, że można na ten temat mówić dużo, ale w tym temacie nie zgodzi się z radnym.

Radny Krzysztof Walendowski zapytał dlaczego?

Przewodniczący Rady odpowiedział, że w tej branży jest, a gdybyśmy zorganizowali tu spotkanie z rolnikami, to na pewno usłyszał by inne słowa.

Radny Zbigniew Bachorski zapytał, czy jesteśmy w stanie stworzyć w naszej gminie taką okolicę, żeby rolnikom, którzy chcą przemysłowej hodowli umożliwić to? Może rolnik mógłby sprzedać swoje 2-3 ha i zakupić na terenie, gdzie będzie na to zgoda i akceptacja wszystkich.

Przewodniczący Rady odpowiedział, że rozumie troskę radnego o rolników. Każdy rolnik najpierw stara się gospodarować na swoim gruncie. Jeżeli chodzi o takie tuczarnie, to zapewne radny wie, bo to omawiali na komisjach, że ze względu na panujące choroby musi być zachowana odpowiednia odległość. To nie jest tak, że w jednym środowisku skupimy ileś tuczarni.

Radny Zbigniew Bachorski powiedział, trzeba będzie ten temat poruszyć. Może by warto stworzyć taką strefę w naszej gminie i skończy się te tematy.

Przewodniczący Rady odpowiedział, nie mówi nie.

Radny Zbigniew Bachorski - chciałby wiedzieć jakie to powinny być odległości.

Przy 3 głosach „za”, 12 głosach „przeciwnych” „0” „wstrzymujących się” Rada Gminy **nie podjęła** uchwały nr XIII/98/2020 sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Gizalki, ze zmianą obejmującą część terenów położonych w obrębie geodezyjnym Tomice, która stanowi załącznik nr 19 do protokołu.

Wydruk z głosowania stanowi załącznik nr 20 do protokołu

PUNKT – 6 – ODPOWIEDZI NA INTERPELACJE RADNYCH

Wójt poinformował, że wpłynęła jedna interpelacja od radnego Zbigniewa Bachorskiego. w sprawie budowy sali gimnastycznej z zapleczem przy Szkole Podstawowej w Tomicach. Radny wnioskuje o opracowanie takiej dokumentacji. Odpowiedzi udzielił 2 stycznia informując, że interpelacja ma charakter wniosku o ujęcie takiej inwestycji w budżecie gminy. W uzasadnieniu tego wniosku radny napisał, że od chwili wybudowania szkoły, tj. od 1964 r. nie została poczyniona żadna konkretna inicjatywa ze strony Rady Gminy różnych kadencji, aby wybudować salę gimnastyczną. Wójt stwierdził, że radny całkowicie mija się z prawdą, ponieważ takie próby były czynione. Powołano nawet Komitet Budowy Sali Sportowej, który zbierał środki finansowe na tą inwestycję. Dodał, że sam dał datek na ten cel swego czasu. Zakupiona została nawet cegła, której nigdy nie wykorzystano, została sprzedana, a środki ze sprzedaży zostały przekazane na potrzeby Szkoły. Ponadto, w roku 1997 na zlecenie gminy opracowano koncepcję architektoniczną budowy sali sportowej oraz modernizacji szkoły. Na jej podstawie w roku 2003 opracowano projekt budowlany oraz uzyskano pozwolenie na budowę ww. obiektów. Projekt obejmował budowę sali sportowej o wymiarach 18 m x 36 m, widowni na 175 miejsc siedzących, 1 sali dydaktycznej dla klasy „0”, pomieszczeń do rehabilitacji ruchowej, zaplecza sanitarno-szatniowego oraz 6 pokoi hotelowych. Razem powierzchnia nowej zabudowy miała wynosić 2.156 m². Gdybyśmy to odnieśli do budowy sali jaka jest w Gizalkach, to mniej więcej taka sama inwestycja była planowana. Szacowany koszt budowy, to w tamtym okresie ok. 970 tys. zł., obecnie to może być ok. 9 mln. zł. Następnie wójt powiedział, że kolejna próba rozbudowy obiektów szkolnych w Tomicach musi uwzględniać realne potrzeby szkoły oraz możliwości finansowe gminy. Jeśli chodzi o możliwości finansowe gminy, to wszyscy wiemy, że są ograniczone. Po wybudowaniu obiektów szkolnych przy Szkole Podst. w Gizalkach trzeba będzie realizować inne zdania inwestycyjne np. drogi, bo też nie są w najlepszym stanie. W tej kadencji należy przymierzyć się do opracowania koncepcji dokumentacji projektowej obiektu w Tomicach i trzeba to zrobić w momencie gdy dowiemy się, że są określone środki finansowe do pozyskania. Budżet Gminy obecnie nie stać na wydatki rzędu 6-7 mln zł. Dodał, że nie wie jaka ta kwota faktycznie będzie, ale przypuszcza biorąc pod uwagę realne koszty, że pewnie taki koszt będzie do poniesienia. Żeby to sfinansować gmina powinna pozyskać przynajmniej 3-4 miliony zł. Na tą chwilę nie zna takiego programu, który by finansował w tak dużym zakresie tego typu obiekty. Być może ze środków UE w kolejnej perspektywie finansowej po 2021 roku. Będą obserwowane wszystkie wytyczne i programy unijne, czy tego typu obiekty będzie można sfinansować. Raz nam się udało można, spróbować po raz drugi - powiedział. Jeśli byśmy pozyskali dofinansowanie na poziomie 3-4 mln. zł., bo takie ograniczenie było w obecnym okresie finansowania UE - do 4 mln. zł, to można realnie myśleć w perspektywie kilku lat o budowie takiego obiektu. Natomiast jeśli mielibyśmy wydatkować pełną kwotę na tą inwestycję, tylko z budżetu, to nie jest to

wykonalne. Pokazuje to Wieloletnia Prognoza Finansowa. Chyba, że przestaniemy dzieci uczyć w szkołach, przestaniemy remontować drogi, nie będziemy realizować żadnych innych inwestycji przez kilka lat. Natomiast, jeśli pozyskamy środki to na pewno jest to możliwe. Dodał, że jest osobą, która jest bardzo zainteresowana realizacją tej inwestycji. Mówił o tym od dawna, ale nie da się dwóch tak kosztownych inwestycji realizować równocześnie. Jedną trzeba skończyć, drugą zaplanować i zrealizować, wszyscy o tym wiemy. Dodał, że widzi to, ale w perspektywie najbliższych 2-3 lat. Nie wcześniej, jeżeli chodzi o rozeznanie, opracowanie koncepcji i projektu.

Radny Zbigniew Bachorski powiedział, że chodzi o to, aby do WPF na lata 2021- 2028 wpisano to zadanie.

Wójt odpowiedział, że nie potrafi wpisać, bo nie zna zakresu, nie zna kwot. Obecnie nie wie nic i nie będzie blokował w WPF środków. Panu Bachorskiemu chodzi o to, żeby wszyscy wiedzieli, że to on wymyślił budowę tej sali i że dzięki niemu to powstanie. Nie, musi być tak, że jest projekt, konkretne środki do pozyskania, wtedy wprowadzamy do budżetu, załatwiamy dokumentację i realizujemy zadanie. Będzie pierwszą osobą, która będzie do tego dążyła, bo zależy mu na sali w Tomicach, tak samo jak wszystkim innym, może nawet bardziej, ponieważ jest absolwentem tej szkoły. Natomiast nie lubi czegoś takiego, że ktoś robi pod publiczność. Tak się nie załatwia tego, trzeba merytorycznie do sprawy podejść.

Radny Zbigniew Bachorski zapytał, czy on robi pod publiczność?

Wójt odpowiedział, tak to wynika.

Radny Zbigniew Bachorski zapytał, 91 podpisów osób, 6 sołtysów wnioski pisze pod publiczność?. Przychodzi zaś dwóch mieszkańców, składa projekt o budowę chlewni i pan tu uchwałę wprowadza, zgadza się?

Wójt odpowiedział, że musiał, nie ma innego wyjścia.

Radny Zbigniew Bachorski powiedział, że prosi wójta o wpisanie sali w Tomicach do WPF. Czy musi pan jutro wybudować - zapytał?

Wójt powiedział, my mówimy o dwóch różnych sprawach, które nie łączą się ze sobą. Tu nie potrzebna będzie uchwała rady gminy o zmianie planu.

Radny Zbigniew Bachorski zapytał, czy o budowie sali i wpisaniu do WPF decyduje pan wójt, czy radni?

Wójt odpowiedział, że radni decydują.

Radny Zbigniew Bachorski powiedział, że on kolegów radnych poprosi. Zwrócił się do Wójta z prośbą, żeby przygotował uchwałę i zadecydują na kolejnej sesji. Przewodniczący Rady wczoraj na komisjach powiedział, może 15 lat poczekamy, to są żarty. Dodał, że on nie chce zaistnieć. Nawet ktoś napisał, że Bachorski chce salę do swojej żony, jego żona wychowania fizycznego nie uczy. Jeżeli radni zdecydują, że nie, to nie ma problemu. Pieniądze, jeżeli się chce, to się znajdzie. Powiedział, że chce zakończyć ten temat, bo to już przechodzi w żarty.

Przewodniczący Rady powiedział, że nie chcą popełnić, jako rada, takiego błędu jak to było popełnione przed wielu laty, jeżeli chodzi o Tomice. Była nawet cegła kupiona, może nawet powiedzieć kto te cegły woził, bo w tym czasie też woził cegły na swoje mieszkanie. Był zrobiony projekt, były fundamenty, pieniądze. I po co to?. Jeżeli będzie nas stać, będziemy mieli zdolność kredytową, tak jak powiedział pan wójt, to na pewno będą robili wszystko, jako rada, w sprawie sali.

Radny Zbigniew Bachorski powiedział, że w Gizalkach gminę stać było na wyłożenia ze swoich środków 9 mln zł. Dodał, że kwotę 4 mln zł dofinansowania zawsze się dostanie, tylko trzeba szukać.

Wójt poprosił, żeby radny powiedział z jakiego programu można dostać, gdzie załatwić.

Radny Zbigniew Bachorski odpowiedział, że postara się, tylko musi zrezygnować z mechaniki, pobawić się w administrację. Dodał, że nie chcą mu pomóc i nie chcą o to pisać, bo to wnioskuje Bachorski. Tylko o to chodzi, o nic więcej. Jak p. wójt powiedział chodzi o Bachorskiego. Prosił o wpisanie do WPF i zobaczy co powstanie szybciej: wpisanie do WPF, czy droga (asfaltowa) Białobłoty – Orlina do kurników.

Przewodniczący Rady powiedział, że w dniu wczorajszym słyszał wypowiedzi mieszkańców, że bardziej są skłonni żeby w Tomicach zrobić najpierw ul Wodną. Jak powiedział, że radny Bachorski domaga się drogi na Młyniku, to mieli zdziwione miny.

Radny Zbigniew Bachorski odpowiedział - głosy mieszkańców są najważniejsze.

PUNKT – 7 – INTERPELACJE I ZAPYTANIA RADNYCH

Radni nie zgłosili interpelacji, zapytań.

PUNKT – 8 – INFORMACJE I WOLNE WNIOSKI

Radny Tadeusz Kostuj powiedział, że formalnie chciałby wystąpić w sprawie radnych. Jedna uwaga formalna, nie wolno tak traktować radnych, którzy są przedstawicielami mieszkańców, dlatego on walczy o ten szacunek dla mieszkańców. Mówi się, że albo sobie radny pod publiczność robi, albo że mieszkańcom zieloną trawę, tam coś. Takie wstawki są po prostu karygodne. I później jest tutaj jałowa taka przepychanka w sensie uwag do radnych. Natomiast radny jak będzie merytorycznie występował, to halt, już przerwane. Nie zdążył zabrać głosu w punkt interpelacje i zapytania radnych, bo Przewodniczący ogłosił wolne głosy i wnioski. Dołącza prośbę, żeby ułatwić życie wszystkim i to może żeby nie występować o publiczne miliardowe kwoty np. w zakresie chodnika w kierunku Tomic. Tam skończył się ten odcinek, jeżeli chcielibyśmy bezpieczeństwo zapewnić na tej linii Gizalki - Tomice, (oczywiście korzysta też Leszczyca, Szymanowice), żeby udroźnić ten kawałek, można by zrobić poszerzenie asfaltu. Taka propozycja, byłoby to szybciej, podobnie na odcinkach tych różnych bocznych. Modne są teraz, różne sprawy betonu (odlewane), Jest to stosunkowo tanie i nie rośnie trawa tak jak w kostce. Też widzi potrzebę na ul. Aleja Niepodległości, żeby taki pasek z jednej i drugiej strony wykonany, albo z asfaltu, albo tego

betonu. Na linii Szymanowice-Czołnochów prosiłby o odnowienie i wymianę tabliczki. Jadąc od strony Czołnochowa, dojeżdżając do pierwszych posesji (na słupie po lewej stronie) jest zardzewiała tabliczka - Aleja Niepodległości. Tą nazwę nadano i kojarzy się też ona z niepodległością Polski, więc jakiś szacunek chciałby też do tego miejsca i prosiłby o wymianę tej zardzewiałej tabliczki na nową.

Radny Justyn Michalak zgłosił prośbę o uzupełnienie ubytków w drodze na odcinku Wierzchy - Świerczyna, przede wszystkim przy kościółku na Świerczynie.

Radny Zenon Andrzejewski powiedział, że ma sygnały od mieszkańców Rudy Wieczyńskiej i Gizalek o chodniczek, który jest pomiędzy Gizalkami a Rudą Wieczyńską. W tej chwili jest on w takim stanie, że w zasadzie i pieszo i rowerem trudno się po nim poruszać. Chodnik ten tworzył duże bezpieczeństwo dla uczestników ruchu. Obecnie jest to utrudnione i część ludzi rezygnuje z korzystania wjeżdżając na pas drogowy. Przy tak dużym natężeniu ruchu jest to dość duże niebezpieczeństwo. Jeżeli by się udało znaleźć kilka złotych i go naprawić. Prosił żeby wsiąść to pod uwagę.

Przewodniczący Rady powiedział, sprawa jest na jego okręgu. Będzie obiektywny, jeżeli by tam chodziło o niedużą sumę to, jak najbardziej. Ale widzi to tak, żeby szli w kierunku, radni znają ten temat, chodzi o III etap ścieżki Gizalki - Tomice, to co poruszył tu kolega radny. Zdanie jest realizowane wspólnie z WZDW.

Wójt powiedział, że chodnik z Gizalek w kierunku do Rudy Wieczyńskiej nie jest w najlepszym stanie. Starają się go naprawiać, żeby nie był niebezpieczny dla osób korzystających. Poinformował, że jest opracowany projekt techniczny i ZDW oraz samorząd województwa jest już wstępnie przygotowany dokumentacyjnie na przebudowę drogi od ronda w Gizalkach w kierunku na Chocz. Nie potrafi powiedzieć, w którym roku nastąpi przebudowa, ale dokumentacja jest przygotowana i jest ważna do trzech lat. Prawdopodobnie w najbliższych trzech latach przebudowa nastąpi. Wtedy powstanie zupełnie nowa ścieżka rowerowa, nowy pas spełniający wszystkie wymogi techniczne. Dodał, też że będą naprawiać, to co jest, do czasu przebudowy.

Przewodniczący Rady powiedział, że jest też projekt w kierunku Białobłot. Na dwa odcinki dróg wojewódzkich przebiegających przez naszą gminę.

Radny Zenon Andrzejewski podziękował za wyjaśnienie i prosił, żeby do czasu kiedy będzie można chodnik jeszcze ratować umożliwić ruch na tym odcinku.

Radny Andrzej Kaczmarek zapytał, kiedy będą usunięte garby na drodze ul. Polna w Leszczycy w kierunku na Wierzchy?

Wójt odpowiedział, że to zostało zrobione. Jeszcze latem poprawią tą nawierzchnię.

Radny Andrzej Kaczmarek dodał, że chodzi o dokończenie i odkrzaczanie tego terenu.

Radny Henryk Osman zgłosił uszkodzone znaki ostrzegawcze na Orlinie koło fermy drobiowej (na skrzyżowaniu).

Radny Tadeusz Kostuj złożył podziękowanie za wykonanie prac w zakresie złożonego wniosku: załatwienie dziur na ulicy Ogrodowej, (dodał, że winna dokonać tego firma budująca wiatraki), nastąpiła korekcja gałęzi, (cz. zebrania gałęzi sam wykona). Odnośnie sali w Tomicach, to we wszystkich kadencjach wpłacał pieniądze. Komitet też działał, duży wkład

był włożony. Radny stwierdził, że nie będziemy teraz szukali winnych - bo nie ma. Dodał, że do bólu zwracał się do organu wykonawczego i prosił żeby zalano fundament, żeby dokumentacja nie przepadła. To była walka do ostatniej chwili. Nie był organem wykonawczym, nie mógł takiej decyzji wydać, że zalewamy fundamenty i to stałoby, można by to robić. Radny stwierdził, że trzeba też uznać prawdę. Nie można powiedzieć, że nie było nic robione w sprawie sali w Tomicach, bo było dużo robione i był podjęty duży wysiłek mieszkańców. Sam fakt, że była cegła, która z nieba nie spadła, tylko została zakupiona za konkretne pieniądze. Był to wysiłek wielu osób, była duża pomoc wielu radnych, innych osób z zewnątrz. Był duży wydatek, ale też pozyskaliśmy tu dużą kwotę. Po czym dodał, że nadal wraca jego wniosek, żeby stworzyć, to co mówił na początku. Jeżeli ta kolejność by nie była w trybie WPI, tylko w tzw. gospodarczym gronie radnych, mają listę zadań i w pewien sposób ją akceptują. Była by to pewna forma koleżeńska, że był zgłoszony wniosek. Podobnie z drogami, żeby nie było tak jak radni mówią, że wpada jakaś inwestycja czy droga natomiast zostaje, ta która była wcześniej zgłoszona. Prosił do tego wrócić na najbliższej komisji, przynajmniej on to zrobi.

Przewodniczący Rady powiedział, że w całości nie może się zgodzić z radnym. Jak doskonale wie, jest tutaj najbardziej doświadczonym radnym. W pierwszej kolejności, co z tego, że w radzie sobie założą, gdy dostaną dofinansowanie, to wybierają tę drogę, na które je otrzymają. Zwrócił uwagę, że należy patrzeć też ekonomicznie.

Radny Zbigniew Bachorski zapytał, ekonomicznie jak gmina dostaje dofinansowanie na drogę 13 % ?

Przewodniczący Rady odpowiedział, to teraz z tego rezygnujemy. Dodał, że słyszał, iż radny powiedział, że wie gdzie się udać i ściągnie pieniądze do Gizalek. Także liczy na zaangażowanie radnego.

Radny Zbigniew Bachorski powiedział, od ściągnięcia pieniędzy są instytucje.

Radny Mariusz Szczepaniak zapytał, czy coś ruszyło odnośnie postawienia przystanku w Nowej Wsi.

Wójt odpowiedział, że mają wstępne uzgodnienia. Trzeba będzie poszukać pieniędzy w budżecie. Na kolejnej sesji trzeba je zabezpieczyć. Może to być kwota około 10 tys. zł, może mniej.

Przewodniczący Rady powiedział, że jeżeli jest to niezbędne, to na pewno jako rada pochyliła się nad tematem.

Radny Zbigniew Bachorski powiedział, że jemu chodzi o dofinansowanie. Mówili, zawsze, że będą robić drogi jak będzie dofinansowanie 50 %, robili nawet jak było dofinansowanie 20%, czy 13% - dodał.

Przewodniczący Rady odpowiedział, że nieraz siła wyższa, tak jest w przypadku gdy mieszkańcy nie mogą dojechać ze względu na zły stan dróg.

Radny Zbigniew Bachorski powiedział, wie jaka jest siła, kto po której stronie stołu siedzi.

Radny Jacek Janiszewski zgłosił, że rozpoczęły się prace na ul. Krętej w Tomicach, w pasie drogowym prowadzona jest instalacja elektryczna. Prosił o dopilnowanie, żeby firma, która będzie schodziła, pozostawiła drogę w takim stanie w jakim była.

Mieszkaniec Tomic Lesław Dix podziękował mieszkańcom, następnie radnym za zachowanie zdrowego rozsądku, za lojalność wobec mieszkańców, którzy na nich głosowali. Dodał, że na takich radnych będą głosować.

Sołtys Sołectwa Orlina Henryk Ratajek zgłosił, że znaki w Orlinie Dużej zostały naprawione.

PUNKT – 9 – ZAKOŃCZENIE OBRAD

Z uwagi na wyczerpanie porządku obrad Przewodniczący Rady zamknął obrady XIII sesji Rady Gminy Gizalki o godz. 17:20

Protokołowała

Teresa Andrzejak

Przewodniczący Rady

Roman Rojewski